

Co najmniej 240 tys. aut bezprawnie porusza się po polskich drogach, jeżdżąc bez aktualnej polisy OC. Natomiast na drugim biegunie znajduje się 7 proc. kierowców, którzy wpadli w pułapkę podwójnego ubezpieczenia, czyli posiadali dwie polisy OC jednocześnie – wynika z badania „Polacy o ubezpieczeniach” przeprowadzonego przez CUK Centrum Ubezpieczeń Komunikacyjnych.

Kto nie płaci za OC

Brak OC zadeklarował co setny badany kierowca, ale znacznie więcej przyznało się do znajomości z osobą niepłacącą składki. Potwierdziło ten fakt blisko 13 proc. respondentów. – „Wyniki są niepokojące, szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę fakt, iż rzeczywistość może być jeszcze gorsza, z uwagi na deklaracyjny charakter badania. Na samych terenach wiejskich, aż 27 proc. badanych przyznało się do znajomości z osobą niespełniającą obowiązku posiadania ubezpieczenia OC samochodu. W mniejszych miejscowościach informacja o tym, że sąsiad jeździ bez polisy, roznieśnie się szybciej niż w większych miastach. Stąd ten wysoki wynik. Poza tym na obszarze wiejskim z samochodów korzysta się rzadziej niż w aglomeracjach” – mówi Maciej Kuczwalski, ekspert CUK Centrum Ubezpieczeń Komunikacyjnych.

W Polsce ubezpieczenie OC musi wykupić każdy, kto ma samochód. Od stycznia 2012 roku zwiększyły się kary finansowe dla jeżdżących bez polisy. Kierowca nieposiadający OC na samochód osobowy zapłaci obecnie ponad 1000 zł więcej niż w ubiegłym roku, czyli aż 3000 zł. Z kolei w lutym wejdzie w życie nowelizacja ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, która ochroni posiadaczy pojazdów mechanicznych od pułapki tzw. podwójnego ubezpieczenia. – „Po wprowadzeniu nowelizacji to na ubezpieczycielach będzie ciążyć konieczność pilnowania umów klientów. Na 14 dni przed końcem okresu ubezpieczenia towarzystwo, z którym podpisaliśmy umowę, będzie musiało przesłać nam informację o tym, że możemy zrezygnować lub przedłużyć polisę na kolejny okres. Z kolei jeśli ubezpieczenie zostanie automatycznie przedłużone na kolejny okres – będziemy mogli wypowiedzieć umowę. Tym samym unikniemy możliwości wpadnięcia w pułapkę podwójnego ubezpieczenia” – tłumaczy Maciej Kuczwalski.

Z terminowością na bakier

Z badania wynika także, że aż 20,1 proc. kierowców zdarzyło się kiedyś spóźnić z zapłatą składki za OC swojego samochodu. – „Duża liczba dłużników jest rezultatem tego, że konsekwencje wynikające z niezapłacenia składki nie są poważne. Gdy kierowca nie wywiązuje się z terminu raty, zakład ubezpieczeniowy w dalszym ciągu udziela mu ochrony, przypominając jedynie o zaległości” – mówi Maciej Kuczwalski.

Rzadko zmieniamy, choć może być taniej

- „Zakres ubezpieczenia OC jest identyczny u każdego ubezpieczyciela – reguluje to ustawa. Jednak ceny polis OC mogą różnić się w zależności od danego Towarzystwa nawet o kilkaset złotych. Świadomie wybierając ofertę możemy sporo zaoszczędzić. Pomocne dla klientów są multiagencje ubezpieczeniowe, takie jak CUK, gdzie w jednym miejscu możemy poznać oferty wielu Towarzystw Ubezpieczeniowych i wybrać tę najlepszą. Ceny można porównywać również za pomocą dostępnych w Internecie kalkulatorów” – tłumaczy Maciej Kuczwalski.

Pomimo znacznych różnic cenowych dostępnych na rynku ubezpieczeń, Polacy zaskakująco rzadko decydują się na zmianę ubezpieczyciela. W badaniu największa liczba respondentów wskazała, że ani razu (32,7 proc.) lub jedynie raz (28,5 proc.) zmieniła Towarzystwo Ubezpieczeniowe przy zakupie polisy OC. - „Najbardziej aktywni są kierowcy posiadający samochód od 10-15 lat. Wśród nich tylko 4,2 proc. nigdy nie zmieniło ubezpieczyciela. Ciekawe jest to, że w grupie osób posiadających samochód od ponad 30 lat aż 22,3 proc. również nigdy nie zakupiło polisy u innego Towarzystwa” – mówi Maciej Kuczwalski.

Świadomość Polaków systematycznie rośnie, jednak w dalszym ciągu dominuje przekonanie, że przywiązanie do jednego ubezpieczyciela przynosi największe korzyści – „W rzeczywistości bardzo rzadko zdarza się sytuacja, w której zakupione w zeszłym roku najtańsze ubezpieczenie, obecnie nadal jest najlepsze na rynku. Stawki zmieniają się z miesiąca na miesiąc, tak więc przedłużając polisę powinniśmy sprawdzić sytuację panującą na rynku” – tłumaczy Maciej Kuczwalski.

CUK Centrum Ubezpieczeń Komunikacyjnych